

Stanisław KOSMYNKA

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0003-4131-4762

## Strategia zwalczania terroryzmu dżihadystycznego w Maroku

**Streszczenie:** Artykuł ukazuje współczesny charakter zagrożeń płynących ze strony terroryzmu dżihadystycznego dla Maroka. Prezentuje uwarunkowania i katalizatory rozwoju radykalnego salafizmu w tym państwie oraz czynniki sprzyjające krystalizacji postaw radykalnych, odwołujących się do selektywnego i wykrzywionego postrzegania islamu. Zawarta w artykule analiza koncentruje się na ukazaniu najważniejszych wymiarów budowanej od lat strategii antyterrorystycznej władz Maroka. Celem tych rozważań jest przybliżenie priorytetów w określaniu kierunków działań podejmowanych w tym zakresie. Artykuł podejmuje refleksję, w jakim stopniu obecne są aktualnie zagrożenia dla bezpieczeństwa Maroka, wynikające z aktywności ekstremizmu dżihadystycznego, jak władze tego kraju usiłują im sprostać oraz czy wysiłki te należy uznać za efektywne. Analiza ta bazuje na integracji metod historycznej i systemowej oraz – diagnozując charakter tworzenia się i funkcjonowania komórek dżihadystycznych – odwołuje się do teorii sieci Marca Sagemana. Głównym wnioskiem płynącym z opracowania powyższych zagadnień jest wskazanie na wielopłaszczyznową politykę antyterrorystyczną władz Maroka, rozwijaną zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. Pomimo efektywności wielu rozwiązań, strategii tej powinny jednak, w szerszym zakresie niż do tej pory, towarzyszyć kompleksowe rozwiązania służące inkluzji społeczno-ekonomicznej, skierowane szczególnie do osób młodych, będące istotnym elementem programów na rzecz zapobiegania radykalizacji.

**Słowa kluczowe:** Maroko, antyterroryzm, dżihadyzm, radykalizacja, prewencja

### Wprowadzenie

**N**a przestrzeni ostatnich kilkunastu lat w regionie Maghrebu oraz innych częściach Afryki (m.in. Czad, Mali, Niger, Somalia) widoczny jest rozwój działalności ugrupowań radykalnych, dążących do dekompozycji politycznego *status quo*. Aktywność tę można dostrzec również na obszarze Maroka. Najbardziej wyrazistym tego świadectwem były zamachy terrorystyczne przeprowadzone w Casablance w maju 2003 r. i w Marrakeszu w kwietniu 2011 r., jak też liczne akty terroru, którym zdołano zapobiec. Ogółem, po wydarzeniach z 11 września 2001 r., do połowy 2017 r. na terenie Maroka zneutralizowano 168 komórek dżihadystycznych, zatrzymano prawie 3 tys. osób i uniemożliwiono realizację co najmniej 341 działań terrorystycznych o różnej skali (Bensalah Alaoui, 2017, s. 104). Dane te wskazują zatem na bezpośrednie próby rozwijania działalności operacyjnej przez nurty radykalne także i w tej części Maghrebu.

Warto zarazem podkreślić, że Maroko uniknęło zmagania polityczno-religijnych i antagonizmów podsycanych przez nurty fundamentalistyczne, które w tak dramatyczny sposób odcisnęły piętno na innych państwach regionu – np. w latach 90. XX w. w Algierii czy Libii po upadku reżimu Al-Kaddafiego. Państwo to zdołało uniknąć niepokojów wywołanych przez ciąg przemian politycznych i destabilizujących konfliktów, określanych mianem „arabskiej wiosny”. Chaos i problemy wewnętrzne części państw muzuł-

mańskich przyczyniły się do uwrażliwienia władz Maroka na uwarunkowania społeczne i polityczne, przyczyniające się do zainicjowania zdarzeń noszących wspomniane miano „arabskiej wiosny”. W lipcu 2011 r. król Muhammad VI znowelizował konstytucję, gwarantując m.in. „[...] prawo do istnienia i swobodnego działania organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz pozarządowych utworzonych w zgodzie z marokańską konstytucją i prawami kraju” (Brataniec, 2015, s. 218). W ocenie specyfiki sytuacji politycznej Maroka słusznie wskazuje się na silną pozycję monarchii i dynastii Alawitów – wielowiekowe funkcjonowanie systemu absolutyzmu władzy królewskiej wykreowało określony model kultury politycznej i przyczyniło się do stabilności tegoż systemu w ramach swoistej, podwójnej, legitymizacji władzy. Nie bez znaczenia pozostaje także rola autorytetów religijnych (alimów), jak i pewna forma inkuzywności religijnej, rozumianej w sensie włączenia elementów lokalnych do oficjalnego kanonu zachowań w ramach praktykowania wiary (Jarecka-Stępień, 2018, s. 120–121).

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie najważniejszych inicjatyw władz Maroka, podejmowanych w ciągu ostatnich lat w ramach walki z terroryzmem, oraz ich dotychczasowego bilansu oraz zdiagnozowanie charakteru tych przedsięwzięć. Marokańska strategia bezpieczeństwa obejmuje zarówno tzw. „twarde” instrumenty, polegające na ściganiu i karaniu ekstremistów, jak i elementy „miękkie” działań prewencyjnych, skoncentrowane na promowaniu umiarkowanej wersji islamu oraz rozwijaniu programów mających zapobiec procesowi radykalizacji. Refleksje tu zawarte dotyczą obecnych w tej części Maghrebu zagrożeń terrorystycznych oraz ewaluacji efektywności głównych kierunków ich zwalczania. Metodologia badań nad terroryzmem implikuje konieczność doboru interdyscyplinarnego wachlarza metod (Bolechów, 2012, s. 24 i 33). W uchwyceniu głównych kierunków strategii antyterrorystycznych, przyjętych przez władze Maroka, pomocna okazała się integracja metody historycznej – szczególnie w kontekście uchwycenia relacji przyczynowo-skutkowych krystalizacji określonych mechanizmów – oraz systemowej, pozwalającej na ujęcie omawianych zagadnień jako powiązanego zespołu elementów, w ramach którego uwaga skupia się zarówno na ich częściach składowych, jak i wzajemnych powiązaniach. W badaniu procesu przeobrażeń współczesnego terroryzmu ważne miejsce zajmuje wpisująca się w wymiar ruchów społecznych teoria sieci, które to pojęcie nawiązuje do prac Marca Sagemana, ujmującego komórki dżihadystyczne jako swoisty ruch społeczny, złożony z licznych nieformalnych sieci inspirujących do terroryzmu, jak i formę organizacji (Sageman, 2008, s. 29–31). Pomaga ona zrozumieć złożone trajektorie radykalizacji; te z kolei implikują określony charakter środków zapobiegawczych, po które sięgać muszą na poziomie decyzyjnym władze oraz wykonawczym – odpowiednie organy i służby.

Mającą kluczowe znaczenie w procesie zwalczania zagrożeń terrorystycznych koncepcja strategii bezpieczeństwa pojawia się w niniejszej analizie w rozumieniu tegoż pojęcia, przyjętym przez Bolesława Balcerowicza, wedle którego jest to „teoria i praktyka państwa ukierunkowanego na osiągnięcie celów założonych w dziedzinie bezpieczeństwa, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy [oraz – przyp. S.K.] dziedzina strategii narodowej, obejmująca tworzenie, przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa – dla przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju” (Balcerowicz, 1997, s. 12). Z kolei dżihadystyczny salafizm jest tu rozumiany jako najbardziej ekstremistyczna forma radykalnego islamizmu, który określa doktrynalną

podstawę ugrupowań, komórek i pojedynczych osób oraz jest spajany ideologiczną wykładnią uzasadniającą stosowanie przemocy odniesieniami do religii (Kosmyńska, 2015, s. 16). Synonimiczne jest w tym ujęciu określenie „salańicki ruch globalnego dżihadu”, którego egzemplifikację stanowi sieć Al-Kaidy, jak i tzw. Państwo Islamskie, obejmujące nieformalną strukturę i wspólny mianownik polegający na określonej kosmowizji, przesłankach działania oraz formach współpracy (Wejkszner, 2010, s. 14; Brachman, 2009, s. 34).

### Zarys uwarunkowań krystalizacji zagrożeń terrorystycznych w Maroku

Rozwój nurtów islamistycznych w Maroku na przestrzeni lat był zróżnicowany. W dekadach 60. i 70. XX w. dominowały wśród nich odłamy umiarkowane, odżegnujące się od stosowania przemocy i postulujące potrzebę odnowy religijnej, duchowej, drogą pokojową (Willis, 2012, s. 121–125; Zeghal, 2008, s. 61–64; Żebrowski, 2000). Rządzący w latach 1961–1999 król Hassan II sprzyjał, zwłaszcza od lat 70., powstawaniu szkół koranicznych oraz organizacji społecznych i charytatywnych, zakładanych w dużym stopniu dzięki funduszom saudyjskim, co oczywiście łączyło się z promowaniem wahhabickiej wersji sunnizmu (Merlos, 2006, s. 204). W tamtym okresie wykształciło się wielu imamów, kaznodziejów i myślicieli o dość radykalnych poglądach, których działalność była jednak długo tolerowana przez władze, gdyż ostrze ich krytyki nie było bezpośrednio skierowane przeciwko elicie rządzącej. Można zatem zauważyć, że w minionym okresie stanowisko władz niejako w sposób niezamierzony wpływało na aktywizację skrajnych postaw w islamie (Solfrini, 2016). Trzeba jednak dodać, że wraz z upływem czasu, w miarę coraz bardziej otwartego piętnowania poczynań rodziny panującej, a także ataków na osoby oskarżone o zdradę islamu nasiliły się represje ze strony władz wobec islamistów (Kosmyńska, 2016, s. 167–168).

Jednocześnie w pejzażu politycznym Maroka zaznaczyła się obecność ugrupowań o orientacji islamistycznej, takich jak np. Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (Hizb al-Adala wa-l-Tanmijja), której aktywiści początkowo działali w konspiracji, by następnie przybrać jawnie funkcjonującą formułę polityczną i otwarcie żądać redefinicji obecności religii w sferze publicznej (Torillas Pallares, 2017). Pochodną organizacją islamistyczną stała się Sprawiedliwość i Dobroczynność (Dżamat al-‘adl wa-l-ihsan), której lider, Abd as-Salam Jasin, określany jako jeden z głównych ideologów marokańskiego islamizmu, prezentował wielokrotnie bardzo krytyczny stosunek do monarchii, za co był nawet więziony (Izak, 2016, s. 20–21; Daadaoui, 2011, s. 46). Ugrupowania te prowadziły działalność prozelicką, zyskując wielu zwolenników m.in. na uniwersytetach, jednak nie głosiły hasła konieczności prowadzenia „świętej wojny” z zastosowaniem przemocy. Wkrótce pojawiły się także orientacje bardziej radykalne. Mając świadomość ich krystalizacji, władze zdecydowały się umożliwić umiarkowanym islamistom skupionym wokół Partii Sprawiedliwości i Rozwoju legalną działalność polityczną.

Konflikt w Afganistanie oraz pierwsza wojna w Zatoce Perskiej (1990–1991) były wydarzeniami, które w istotnym stopniu rzutowały na rozwój postaw radykalnych w Maroku, czego wyrazem było zaangażowanie militarne bliżej nieznaney liczby młodych Marokańczyków w szeregach Al-Kaidy i talibów oraz krystalizacja organizacji dżi-

hadystycznych na terenie kraju, takich jak Marokańskie Muzułmańskie Ugrupowanie Walczące (GICM – Grupo Islámico Combatiente Marroquí), wpisane przez Departament Stanu USA i Unię Europejską w październiku 2002 r. na listę organizacji terrorystycznych, czy powiązana z GICM organizacja Salafijja Dżihadijja. O przynależność do GICM lub bliskie z nim związki podejrzewano wielu członków komórki, która przeprowadziła zamach w Madrycie 11 marca 2004 r. GICM zostało założone przede wszystkim w celu rozbudowy logistycznego zaplecza Al-Kaidy w Afryce Północnej i Europie. Powstało ok. 1998 r. i składało się w dużym stopniu z marokańskich uczestników walk w Afganistanie. Wkrótce członkowie organizacji podjęli aktywność nie tylko na terenie Maroka, ale także w Hiszpanii, Belgii, Włoszech, Holandii i Niemczech. W sensie organizacyjnym GICM obrazuje mechanizmy fragmentacji struktur dżihadyzmu; świadczy o tym brak scentralizowanej struktury oraz mnogość autonomicznych i niezależnych komórek aktywnych w wielu państwach. Na przestrzeni lat ugrupowanie cechowała wielotorowość działań, obejmujących przedsięwzięcia militarno-operacyjne, logistyczne i propagandowe. Jego członkowie organizowali trasy przerzutu dla podróżujących po Europie i północnej Afryce terrorystów, zajmowali się fałszowaniem dokumentów, gromadzeniem środków finansowych itp. (Kosmynka, 2016, s. 169–171). Przykładem aktywności komórek ekstremistycznych w Europie, złożonych głównie z Marokańczyków, może być tzw. Grupa z Hofstad, rozwijająca działalność na terenie miast holenderskich i planująca działalność terrorystyczną (Vidino, 2006, s. 337–340; Israeli, 2008, s. 216). Najbardziej brutalnym wyrazem tych przedsięwzięć było dokonane w 2004 r. w Amsterdamie zabójstwo reżysera Theo van Gogha.

W ciągu pierwszych kilkunastu lat XXI w. marokańscy dżihadysty – zarówno imigranci, jak i osoby urodzone już na Starym Kontynencie – uczestniczyli w realizacji szeregu przedsięwzięć terrorystycznych na terenie Europy Zachodniej i Południowej, co stało się jedną z ważnych przesłanek akcesu władz Maroka do międzynarodowej koalicji związanej w celu zwalczania terroryzmu (Dworkin, El Malki, 2018, s. 18–22). Warto tu wymienić rozwijaną, szczególnie od 2004 r., współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, a także z partnerami europejskimi, zwłaszcza Hiszpanią i Francją. Strategiczne położenie Maroka i Hiszpanii oraz rosnące na ich obszarach zagrożenie ze strony dżihadystów stanowią, pomimo wcześniejszych animozji politycznych, przesłankę rozbudowy współdziałania służb antyterrorystycznych i policyjnych Rabatu i Madrytu (Kosmynka, 2015, s. 203–223). W tym kontekście jest znamienne, że największa liczba zatrzymanych w ciągu ostatnich dwudziestu lat na terenie Hiszpanii ekstremistów, planujących zamachy terrorystyczne na Półwyspie Iberyjskim lub je przeprowadzających (np. w Katalonii w sierpniu 2017 r.), wywodzi się właśnie z tego północnoafrykańskiego państwa. Tak na przykład z badań hiszpańskiego Królewskiego Instytutu Elcano z 2016 r. wynika, że ok. 41 proc. aresztowanych na Półwyspie Iberyjskim dżihadystów było narodowości marokańskiej (Reinares, García-Calvo, 2028, s. 9). Część z nich była przedstawicielami drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, a część przybyła z Afryki Północnej i już na Półwyspie Iberyjskim doświadczyła konwersji na dżihadyzm, obecnie często określanej mianem „ekspresowej radykalizacji”. Przykładem procesu tego rodzaju są losy urodzonego w Kenitrze w 1994 r. Ayuba Motchu, który w bardzo młodym wieku wraz z rodziną wyemigrował do Katalonii. Już na terenie Hiszpanii doświadczył bardzo szybko przebiegającego procesu internalizacji radykalnego światopoglądu i podjął aktywność ekstre-

styczną. W przeciwieństwie do pozostałych członków swej rodziny odmówił przyjęcia obywatelstwa hiszpańskiego. W wieku 21 lat został aresztowany, a następnie, w 2017 r., skazany z powodu prowadzenia indoktrynacji dżihadystycznej (Villamor, 2018).

Warto zarazem podkreślić efektywność współpracy Rabatu z innymi partnerami europejskimi – Niemcami, Holandią i Wielką Brytanią w zakresie zwalczania terroryzmu. Znaczenie informacji przekazywanych przez służby tego państwa okazało się niebagatelne po zamachach przeprowadzonych na Starym Kontynencie (np. w Paryżu i Barcelonie), w których brały udział osoby o marokańskim pochodzeniu. Należy też zaznaczyć, że państwo to było pierwszym partnerem z regionu Maghrebu, które weszło w skład kierowanej przez USA koalicji walczącej z tzw. Państwem Islamskim (wrzesień 2014 r.) – królewskie siły lotnicze brały udział w operacjach powietrznych na terenie Syrii i Iraku. Przedstawiciele władz w Rabacie oraz eksperci wojskowi uczestniczą w spotkaniach organów NATO (w 2004 r. prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush uznał Maroko za głównego sojusznika USA spoza NATO i zdecydował o przekazaniu środków na realizację programów wsparcia dla tego państwa) oraz kierują raporty i opinie do Komitetu Antyterrorystycznego ONZ. Współpraca ze Stanami Zjednoczonymi obejmuje m.in. szkolenia z zakresu walki z terroryzmem, wsparcie logistyczne, jak też służby wywiadu. Sojusz ten okazał się istotnym czynnikiem z perspektywy przeprowadzonej w latach 2015 i 2016 modernizacji marokańskich sił zbrojnych i restrukturyzacji sił porządkowych. Główną przesłanką towarzyszącą tym reformom była potrzeba udoskonalenia metod walki z przestępczością zorganizowaną i terroryzmem. Zrealizowano też szkolenia z zakresu monitoringu przestrzeni wirtualnej, która – jak wiadomo – stanowi ważną sferę dystrybucji materiałów integrystycznych i salafickiej socjalizacji.

Powracający z konfliktu w Afganistanie byli członkowie GICM wskazywali autorytet szczególnie wśród ludzi młodych, doświadczających problemów materialnych i braku perspektyw życiowych. Jednocześnie zwolennicy radykalnego salafizmu kontynuowali agitację skierowaną przeciwko władzom w Rabacie, na co nie bez znaczenia w sensie symbolicznym oddziaływał fakt, że w lutym 2003 r. Osama ibn Laden uznał współpracujące z USA Maroko za jeden z istotnych obszarów operacyjnych sieci Al-Kaidy. Na przełomie XX i XXI w. nastąpił wzrost liczby komórek mających nastawienie antysystemowe i wywrotowe, inspirowanych ideologią skrajnie salaficką: z ok. siedemdziesięciu w 1996 r. do ok. trzech tysięcy w 2004 r. (Willis, 2012, s. 17). W kolejnych latach powstawały tam siatki terrorystyczne należące do Al-Kaidy Muzułmańskiego Maghrebu, intensyfikującej aktywność propagandową za pośrednictwem Internetu (*Country Reports of Terrorism*, 2009, s. 136). Dopiero po przeprowadzonym w maju 2003 r. zamachu w Casablance władze Maroka implementowały spójniejszy i bardziej kompleksowy pakiet strategii bezpieczeństwa, wymierzonej w ekstremizm, o czym mowa dalej. Biorąc pod uwagę fakt, że dżihadysty marokańscy podejmowali działania wywrotowe na obszarze własnego państwa – do 2016 r. z rąk ekstremistów śmierć poniosło ponad 160 osób uważanych za apostatów bądź „nieprawych” muzułmanów (Solfrini, 2016), nie dziwi dwutorowość strategii antyterrorystycznej władz Maroka, obejmującej płaszczyzny krajową i zagraniczną. Orientacja ta wynika niewątpliwie ze świadomości istnienia zagrożeń transnarodowych, generowanych przez walczący salafizm i konieczności podejmowania wielopłaszczyznowych wysiłków w kierunku zredukowania tych wyzwań.

Niebezpieczeństwo wynikające z oddziaływania propagandy radykalnego salafizmu jest skorelowane – podobnie zresztą jak i w innych państwach – z uwarunkowaniami społecznymi i ekonomicznymi. U schyłku 2014 r. przeprowadzono badania, które objęły wywodzących się z miast północnego Maroka dżihadystów, pragnących udać się do tzw. Państwa Islamskiego lub powracających z kontrolowanych przez niego obszarów. Z analizy profilu zatrzymanych osób wynikało, że dwie trzecie z nich było poniżej 25. roku życia, trzy czwarte zamieszkiwało ubogie dzielnice Casablanki, Salé, Tangeru i doświadczało trudnych warunków egzystencji oraz społecznego wykluczenia, a mniej niż jedną czwartą można było zaliczyć do klasy średniej (Masbah, 2015, s. 3). Trzeba pamiętać, że „[...] grupy muzułmańskich radykałów zyskują coraz większe poparcie wśród młodych ludzi niezadowolonych z ograniczonego uczestnictwa w życiu publicznym i słabego tempa procesu przemian gospodarczych. Dalszy rozwój tego typu grup stanowi poważne zagrożenie dla stabilności królestwa. Ich przywódcy otwarcie kwestionują legitymizację władzy monarchy oraz zainicjowany proces demokratyzacji kraju.” (Jarecka-Stępień, 2018, s. 422). Wyzwania te nie ograniczają się jedynie do sfery dyskursywnej, ale w niektórych przypadkach manifestują się również w próbach realizacji praktycznych przedsięwzięć o charakterze wywrotowym, przeprowadzonych zarówno na obszarze Maroka, jak i poza jego granicami. Trzeba zarazem zaakcentować, że frazeologia religijno-polityczna nurtów radykalnych, zawierająca przesłanie „świętej wojny”, jest bardzo uproszczona. Komponent religijny radykalizacji ma tam charakter niejako wtórny do katalizatorów społeczno-ekonomicznych, będących często czynnikami kluczowymi dla zrozumienia mechanizmów i przesłanek zaangażowania młodych ludzi w działalność ekstremistyczną, dla których związenie się ze środowiskami skrajnymi nie tylko nadaje sens egzystencji i oferuje poczucie przynależności, ale także – podobnie jak uwikłanie w proceder przestępczy *sensu stricte* – stwarza nadzieję na wydobycie się z trudnej sytuacji życiowej.

Mając świadomość wpływu tych czynników, władze Maroka oraz organizacje pozarządowe, z których tylko ok. 10 proc. korzysta z funduszy publicznych (Brataniec, 2015, s. 218), podjęły inicjatywy, których celem było zapewnienie społecznej inkluzji grup żyjących na obszarach szczególnie dotkniętych ubóstwem, brakiem pracy i wykluczeniem. Przykładami takich działań było powołanie Narodowej Inicjatywy na Rzecz Rozwoju z 2005 r., skierowanie do ludzi młodych kampanii „Godność i Nadzieja” czy opracowanie programu wsparcia gospodarczego, obejmującego region Sahary. W wielu przypadkach akcjom tym brakowało dostatecznej transparentności, a ich rzeczywiste rezultaty, w sensie kompleksowego przezwyciężania ubóstwa i wykluczenia społecznego, bywają jednak kwestionowane (Masbah, 2018, s. 5). Spośród przedsięwzięć organizacji społeczeństwa obywatelskiego warto z kolei wyróżnić Stowarzyszenie Inicjatyw Szkolno-Zawodowych z Tetuan, opracowujące strategie przeciwdziałania przerywaniu przez młodzież edukacji i innym wyzwaniom społecznym, m.in. radykalizacji, oraz ułatwienie jej lepszego startu na rynku pracy.

Wyzwania sprzyjające popularności haseł legitymizujących stosowanie przemocy nadal istnieją, wielu deklaracjom ze strony organów rządowych brakuje konsekwencji i efektywności. Poważnym problemem jest także utrudniająca wdrożenie wielu akcji korupcja wśród urzędników i funkcjonariuszy organów państwa. Maroko nie osiągnęło prognozy rozwoju gospodarczego określanego na 6,5 proc. PKB, koniecznego do przynoso-

szącej widoczne efekty poprawy sytuacji osób młodych na rynku pracy (Faud Amrani, 2018). Znamienne są w tym kontekście słowa jednego z marokańskich ekspertów zajmujących się problematyką terroryzmu: „Chcemy, by kraj się rozwijał, miał lepszą infrastrukturę i przyciągał zagraniczne inwestycje. [...] Kluczowe w tym względzie jest poczucie bezpieczeństwa. Kraj dotknięty radykalizacją, w którym obywatele nie czują się bezpiecznie, nie rozwija się. Staramy się kierować programy aktywizacji społecznej i gospodarczej do dzielnic i regionów najbardziej dotkniętych marginalizacją. Zdajemy sobie sprawę, że w dzielnicach najuboższych rośnie lawinowo ryzyko radykalizacji. [...] Jeśli wszyscy mają pracę, żyją na przyzwoitym poziomie i mogą pozwolić sobie na niektóre przyjemności, jest mniej prawdopodobne – choć nie niemożliwe – by dali się zwieść namowom dżihadystów. [...] Jeśli od młodego wieku kształtujemy postawy tolerancji, to maleje ryzyko przyjęcia postaw radykalnych. Problem w tym, że wielu młodym ludziom brakuje sensu życia i stabilnych wartości. Twory takie jak Państwo Islamskie oferują im cel, za który warto jest walczyć i umierać, choć ma to wymiar destrukcyjny. Walczą za wyższe idee, za ojczyznę, Boga. Jeśli wskażemy im wachlarz pozytywnych wartości, który nada sens ich życiu, nie będą szukać tego na zewnątrz.” (*Asi lucha Marruecos...*, 2016, s. 4). Oczywiście nie w każdym przypadku radykalizacja wynika z doświadczania ubóstwa, braku perspektyw i marginalizacji, na co zwracają uwagę m.in. badania Marca Sagemana, jednak znaczenie akcentowanych tu czynników społeczno-ekonomicznych i kryzysu tożsamości jest niebagatelne, jak również waga odpowiedniej socjalizacji już na etapie pierwotnym, kształtującej postawy tolerancji i otwartości na szeroko rozumianą odmienność światopoglądową.

Przykład Maroka obrazuje zarazem kolejny istotny wymiar wyzwań dla służb bezpieczeństwa, obejmujący związki drobnej i zorganizowanej przestępczości, w tym także transgranicznej, ze strukturami terrorystycznymi. Można tu mówić o swoistej konwergencji, łączącej te dwa wymiary przedsięwzięć antysystemowych, które nierzadko wzajemnie się przenikają. Obrazują to szczególnie wyraziście przykłady wielu regionów kontynentu afrykańskiego, pozbawionych efektywnej kontroli ze strony aparatu państwowego, gdzie zyski m.in. z handlu bronią i narkotykami czerpią grupy przestępcze, a nierzadko także terrorystyczne. W odniesieniu do Maroka warto zwrócić uwagę na profity pochodzące z obrotu substancjami psychoaktywnymi, którego szlaki – w tym również do Europy – prowadzą przez terytorium tego państwa.

Na zagrożenia typu infiltracja dżihadystyczna i aktywność przestępcza na obszarze Maroka rzutuje oczywiście także sytuacja w regionie. Szczególne wyzwania generuje granica z Mauretanią i Algierią; przez wiele lat łatwo przez różne jej odcinki przerzucano zakazane towary (w tym także broń), podobnie jak bez problemów przekraczali je bez wymaganych dokumentów obywatele tych i innych państw. W pasie przygranicznym zatem zrealizowano szereg akcji wymierzonych w grupy przestępcze i terrorystyczne, jednak monitoring tych terenów, na które oddziałuje kryzys polityczny w Libii, wymaga ciągłej modyfikacji i jest jednym z ważnych czynników rzutujących na stan bezpieczeństwa kraju.

Z kolei po wyborach do konstytuanty w Tunezji w październiku 2011 r., które wygrała islamistyczna Partia Odrodzenia (Hizb An-Nahda), nierzadkie były głosy w Maroku zarzucające deklarującym poszanowanie demokracji i potępiającym terroryzm władzom sąsiedniego państwa brak należytego zaangażowania w walce z organizacjami radykal-

nymi, takimi jak Zwolennicy Prawa Koranicznego (Ansar asz-Szaria). W kontekście regionalnym nie można pominąć także napięć na południu kraju, związanych z Saharą Zachodnią i działalnością frontu Polisario, którego, wedle szacunków, około stu członków przyłączyło się do tzw. Państwa Islamskiego (Gartenstein-Ross, Zenn, Barr, 2017, s. 32). Front Polisario powstał w maju 1973 r. w Algierii i prowadził walkę o wyzwolenie Sahary Zachodniej spod hiszpańskiej kolonizacji, zakończonej w 1975 r. Kiedy została ona zajęta przez Maroko w wyniku tzw. Zielonego Marszu organizacja ogłosiła konieczność kontynuacji zmagania o suwerenność. W 1991 r. doszło do porozumienia; sporne terytorium zostało podzielone na część zachodnią, nad którą władzę sprawuje Rabat, i wschodnią, kontrolowaną przez Front Polisario. Organizacja ta stała się w pierwszej dekadzie XXI w. celem oddziaływania dżihadystycznego. Członkowie tego ruchu nie rzadko współdziałali z algierskim Salafickim Ugrupowaniem Kaznodziejstwa i Walki (GSPC), prowadzili także działania operacyjne na terenie Mauretanii i Mali (Echeverría Jesús, 2009, s. 14–16; Bakier, 2010, s. 4–5). Tam również uwidaczniają się związki grup przestępczych z siatkami terrorystycznymi, pozyskującymi fundusze z przemytu i handlu bronią, narkotykami, kontrolowania szlaków nielegalnej migracji itp. (El Masaiti, 2017).

Ocena zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Maroka musi uwzględniać zwłaszcza to, że właśnie z regionu Maghrebu wywodziła się znaczna część zagranicznych ochotników (*foreign fighters*) prowadzących „świętą wojnę” na terenach kontrolowanych przez tzw. Państwo Islamskie (Hanne, Flichy de la Nueville, 2015, s. 112). Jak zaznaczono, propaganda tej organizacji napotyka pozytywny oddźwięk szczególnie wśród młodych osób, doświadczających problemów społecznych – ekskluzji, braku perspektyw, stabilności zatrudnienia itp. Nie bez znaczenia jest i to, że ważnym ogniskiem rozwoju dżihadyzmu stała się również, wspomniana wyżej, pograżona w chaosie i konfliktach wewnętrznych Libia – wedle raportu z 2015 r. co najmniej 300 Marokańczyków przebywało w wojskowych obozach paramilitarnych na terenie tego państwa (Masbah, 2015, s. 2). W maju 2017 r. z raportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynikało, że w ciągu pięciu lat liczba marokańskich aktywistów (w tym także kobiet) zaangażowanych po stronie samozwańczego kalifatu przekroczyła 1600 osób, z czego ponad dwustu odbywało wcześniej kary pozbawienia wolności w zakładach penitencjarnych (Ignorurane, 2017; *European Union Terrorism...*, 2017, s. 26). Obywatele tego państwa zasilili również szeregi innych ugrupowań radykalnych, takich jak np. Wielka Syria (Dżabhat an-Nusra asz-Szam). Koszty podróży lotniczej (najczęściej wiodącej przez przestrzeń powietrzną Turcji) często pokrywane były przez osoby prowadzące rekrutację kandydatów na bojowników.

### **Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym**

W ostatnich latach strategia bezpieczeństwa władz Maroka koncentrowała się wokół zwalczania komórek ekstremistycznych autoafiliujących się do tzw. Państwa Islamskiego, wcześniej do Al-Kaidy, której propaganda u schyłku pierwszej dekady werbowała kandydatów na bojowników walczących z siłami USA w Iraku (*Country Reports of Terrorism*, 2009, s. 138). Choć komórki tzw. Państwa Islamskiego nie były na tyle silne



operacyjnie, by móc podjąć działania ofensywne, zwracają jednak uwagę próby ich implementacji i realizacji przedsięwzięć werbunkowych. Część tych grup została odkryta i rozbita w wyniku operacji policyjnych i antyterrorystycznych. Szacuje się, że w latach 2015–2016 spośród 40 zneutralizowanych w Maroku grup terrorystycznych aż 36 było w różnym stopniu powiązanych z tzw. Państwem Islamskim, trzydzieści dziewięć osób zaś zostało aresztowanych po powrocie z Syrii lub Iraku, a osiem – z Libii (*Morocco's BCIJ dismantles...*, 2018). Oto kilka przykładów takich operacji:

- sierpień 2015 r. – we współpracy z hiszpańskimi służbami antyterrorystycznymi udało się zatrzymać trzynastu dżihadystów aktywnych na północy Maroka, którym postawiono zarzuty prowadzenia działalności werbunkowej i przygotowania ataków terrorystycznych na terenie Maroka i Hiszpanii;
- listopad 2015 r. – aresztowano cztery osoby powiązane z marokańskimi bojownikami przebywającymi na terenach kontrolowanych przez samozwańczy kalifiat;
- maj 2016 r. – zatrzymano przybyłego z Czadu ekstremistę, który prawdopodobnie planował realizację zamachów na obiekty turystyczne i placówki dyplomatyczne na terenie Maroka;
- grudzień 2016 r. – policja w Fezie i Tangerze aresztowała osiem osób, u których znaleziono broń, materiały wybuchowe oraz publikacje o charakterze dżihadystycznym;
- marzec 2017 r. – w rezultacie skoordynowanych operacji w Casablance, Tangerze, Marrakeszu i Agadirze zatrzymano kilkunastu ekstremistów;
- luty 2018 r. – w Tangerze i Meknes w ręce policji wpadli radykałowie, którzy dystrybuowali materiały propagandowe samozwańczego kalifatu oraz planowali ataki na obiekty usytuowane na obszarze Maroka.

Z tegoż względu niepokoi fakt, że bliżej nieznaną liczbą dżihadystów, doświadczonych militarnie w walkach prowadzonych w szeregach tzw. Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii, powróciła do Maroka, co stało się jednym z istotnych czynników skłaniających władze tego państwa do podjęcia w ostatnim czasie działań na rzecz poprawy poziomu bezpieczeństwa. Analogiczna sytuacja miała miejsce w latach 2006–2007, kiedy to, pomimo starań zapobiegawczych ze strony władz, propaganda „świętej wojny” nurtów związanych z Al-Kaidą skłoniła niektórych do wyjazdu do okupowanego przez USA Iraku. Na terenie Maroka rozbito następnie ponad trzydzieści grup sformowanych przez weteranów toczonych tam walk (Masbah, 2015, s. 3). W perspektywie pokonania tzw. Państwa Islamskiego jest więc bardzo prawdopodobna fala powrotów byłych bojowników do tej części Maghrebu.

Minister Spraw Wewnętrznych Muhammad Hasad zadeklarował w 2015 r. przeznaczenie kwoty równoważnej 217 mln euro w skali roku na realizację projektu uszczelnienia kontroli granic lądowych i morskich oraz skierowanie do pracy w tym zakresie ponad 1300 funkcjonariuszy policji i straży granicznej. Główną przesłanką tych inicjatyw jest zapewnienie efektywniejszego monitoringu stref przygranicznych, udaremnienie nielegalnej emigracji oraz rozbitcie powiązanych niejednokrotnie z komórkami dżihadystycznymi siatek przestępczych, czerpiących zyski z przemytu osób.

Po dokonanych w kwietniu 2011 r. zamachu w Marrakeszu, w wyniku którego śmierć poniosło siedemnaście osób, zajęto się usprawnieniem współdziałania poszczególnych służb i organów odpowiedzialnych za poprawę stanu bezpieczeństwa. W ramach opera-

cji pod kryptonimem „Czuyność” (Hadar) zintensyfikowano w 2014 r. działania armii, policji i żandarmerii, podporządkowane prowadzeniu monitoringu zagrożeń ze strony lokalnych komórek dżihadystów (*Morocco: Extremism & Counter-Extremism*, 2018). Operacja, której celem była m.in. poprawa bezpieczeństwa infrastruktury, obiektów rządowych, miejsc będących atrakcjami turystycznymi itp., objęła przede wszystkim ważne ośrodki miejskie, takie jak Casablanka, Fez, Agadir, Tanger, Rabat, Marrakesz, a następnie także inne, wybrane obszary kraju.

Należy podkreślić, że w odpowiedzi na zagrożenia wynikające z działalności ugrupowań ekstremistycznych już zaledwie dziesięć dni po zamachu w Casablance wszedł w życie przyjęty przez parlament w 2002 r. pakiet rozwiązań prawnych o charakterze antyterrorystycznym, określanych jako Strategia Zwalczenia Ekstremizmu, modyfikowanych następnie na przestrzeni kolejnych lat (Masbah, 2018, s. 2). Dopracowane zostały wyznaczniki kategoryzujące czyny przestępcze w ramach działalności terrorystycznej, jak również zaostrzono sankcje prawne przewidziane przez kodeks karny za tego typu aktywność. Wydano 44 międzynarodowe listy gończe za ukrywającymi się poza granicami Maroka terrorystami. Celem części z tych regulacji – np. zmian wprowadzonych w 2011 r. i uzupełnionych następnie w czerwcu 2015 r. (tzw. Ustawa Przeciwko Terroryzmowi) – było wdrożenie efektywniejszych instrumentów ścigania partycypacji osób mających obywatelstwo marokańskie w szeregach zagranicznych organizacji i ugrupowań uznanych za terrorystyczne, śledzenia dżihadystycznej agitacji, odbywania szkoleń w obozach paramilitarnych czy wreszcie bezpośrednich form aktywności o charakterze ofensywnym. Między rokiem 2003 a 2010 aresztowano ponad trzy tysiące osób oraz rozbito ponad pięćdziesiąt komórek terrorystycznych w większym i mniejszym stopniu związanych z siecią Al-Kaidy w regionie Maghrebu (Alvarado, 2010, s. 103).

W ostatnich latach władze Maroka, czerpiąc z doświadczeń partnerów europejskich, m.in. Hiszpanii, podjęły kroki służące integracji działań na szczeblu Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, a także innych instytucji. Objęto wspólnym kierownictwem Departament Bezpieczeństwa Narodowego (DGSN – La Direction Générale de la Sûreté Nationale) i Departament Nadzoru Terytorialnego (DGST – Direction Générale de la Surveillance du Territoire). W marcu 2015 r., w odpowiedzi na wciąż obecne i ulegające przeobrażeniom zagrożenia terrorystyczne, powołano w Salé Centralne Biuro Sądownictwa Śledczego (BCIJ – Bureau central d’investigation judiciaire), realizujące zadania z zakresu pozyskiwania informacji na temat środowisk radykalnych i grup przestępczych, a także unifikację i koordynację prac poszczególnych organów. Instytucja ta bywa określana jako odpowiednik amerykańskiego FBI (Bensalah Alaoui, 2017, s. 117). Raporty Biura są przekazywane Departamentowi Nadzoru Terytorialnego, którego funkcjonariusze prowadzą śledztwa i dokonują zatrzymań osób podejrzanych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w ciągu dwóch lat funkcjonowania tej instytucji, dzięki pracy jej funkcjonariuszy, udało się rozbić kilkadziesiąt komórek terrorystycznych i doprowadzić do zatrzymania około sześciuset osób (*La excepción marroquí...*, 2017). W październiku 2017 r. dyrektor BCIJ Abdelhak Khiame oświadczył, że w ciągu dwóch lat zlikwidowano 44 komórki powiązane z tzw. Państwem Islamskim. Trzeba zarazem dodać, że europejskie służby antyterrorystyczne niekiedy kwestionują tak wysokie wartości, argumentując, że władze marokańskie uznają za komórkę terrorystyczną osoby, które są co

prawda zradyzalizowane, ale nie ukonstytuowały się jeszcze jako grupa i często nie są nią jeszcze nawet niejako *in statu nascendi* (Dworkin, El Malki, 2018, s. 19).

Warto zaznaczyć, że wedle marokańskiego prawa penalizacja działalności o profilu terrorystycznym obejmuje szeroki wachlarz instrumentów punitivnych: od roku pozbawienia wolności aż po karę śmierci. Od początku 2016 r. władze Maroka zintensyfikowały wdrażanie specjalnych rozwiązań w zakładach penitencjarnych, podporządkowanych niwelowaniu zagrożeń płynących z tego rodzaju narracji i udoskonalaniu programów resocjalizacji osadzonych z powodu prowadzenia aktywności wywrotowej; ich liczba wynosiła wówczas ok. 900 osób (Zohra Bouaziz, 2016). Są to m.in. terroryści skazani za udział w przygotowaniu zamachów w Casablance w 2003 r. i w Marrakeszu w 2011 r., którym udowodniono członkostwo w szeregach tzw. Państwa Islamskiego, a także osoby pozbawione wolności z powodu przynależności do siatek terrorystycznych bądź rozpowszechniania treści o charakterze radykalnie salafickim. Środki zaradcze obejmują m.in. częste relokacje więźniów. Przenoszenie ich do różnych ośrodków odosobnienia (np. Tifelt, Tulal 2, Mul Bergui). Ma to zapobiec krystalizacji siatek terrorystycznych czy dystrybucji treści propagandowych wewnątrz tych instytucji. „Twardym” instrumentom zwalczania ekstremizmu towarzyszą gesty, które mogą być odczytane jako wyraz dobrej woli władz, jak ułaskawienie w listopadzie 2015 r. przez króla Muhammada VI 36 osób odbywających karę pozbawienia wolności z powodu prowadzenia działalności terrorystycznej. Osoby te zadeklarowały lojalność wobec instytucji państwa oraz jego prawa, a jednocześnie odrzuciły poglądy i postawy ekstremistyczne (Solfrini, 2016). Jednak nadal znaczne wyzwanie stanowi opracowanie i wdrożenie strategii integracyjnych dla byłych więźniów i objęcie ich programami deradykalizacyjnymi, obejmującymi m.in. wsparcie na rynku pracy, pomoc psychologiczną, co stanowi przecież ważny element efektywnej inkluzji społecznej. Zasadne zatem są głosy mówiące o braku spójnego i skoordynowanego programu skierowanego do byłych dżihadystów, w który zaangażowane byłyby zarówno agendy rządowe (np. Ministerstwo Rodziny i Integracji Społecznej), jak i organizacje pozarządowe (Masbah, 2018, s. 4). Zaniedbania te przyczyniły się do kontynuacji aktywności ekstremistycznej przez część opuszczających zakłady penitencjarne osób.

Ważnym elementem strategii skierowanych przeciwko zagrożeniom płynącym z oddziaływania dyskursu salafickiego powinno stać się więc rozwijanie projektów zarówno zapobiegania radykalizacji, jak i deradykalizacji. Pozytywne efekty programów deradykalizacji stały się udziałem np. części członków organizacji Salafijja Dżihadijja, jednak nie można zapominać, że radykalizacja nierzadko ma miejsce także już w trakcie odbywania wyroku pozbawienia wolności, o czym świadczą losy osób, które trafiły do więzienia z powodu drobnych wykroczeń i dopiero w zakładach penitencjarnych odbyła się ich rzeczywista konwersja na dżihadyzm. Pomimo deklaracji ze strony władz co do celowości rozwijania kampanii deradykalizacji, wciąż jednak brakuje opracowania wielopłaszczyznowych strategii, nastawionych na osiągnięcie dalekosiężnych rezultatów, także po odbyciu kary. W 2006 r. odrzucono skierowaną przez umiarkowanych islamistów propozycję udziału w resocjalizacji więźniów i uwrażliwienia ich na pozbawioną nienawiści wykładnię islamu. Rezultaty niektórych z nich są jeszcze trudne do oszacowania – jak np. zainicjowanego w 2016 r. programu „Pojednanie”, którym przez półtora roku objęto kilkadziesiąt osób.

Jednocześnie pojawiły się głosy traktujące krytycznie charakter metod realizacji wspomnianych wyżej inicjatyw (np. ze strony organizacji Human Rights Watch), które wskazywały na przypadki naruszania praw człowieka w odniesieniu do osób odbywających karę, jak również zarzucały władzom Maroka dążenie do izolacji skazanych, a nie ich rzeczywistej integracji i inkluzji społecznej (Solfrini, 2016). Krytyka płynąca pod adresem władz ze strony różnych organizacji pozarządowych (np. Marokańskiego Stowarzyszenia na Rzecz Praw Człowieka) obejmuje też kolejną płaszczyznę. Wskazuje ona na upolitycznienie walki z terroryzmem, pod której pretekstem można wprowadzać dowolne restrykcje wobec środowisk niechętnych rządowi, ograniczać swobodę wypowiedzi itp. Wydaje się, że pokusa tego rodzaju może mieć zresztą charakter uniwersalny, szczególnie w państwach o autorytarnej kulturze politycznej.

Większość obywateli Maroka, co należy podkreślić, odrzuca idee dżihadyzmu. Wedle sporządzonego w lutym 2017 r. raportu Międzynarodowego Centrum Zwalczenia Terroryzmu ok. 9 proc. mieszkańców Maroka byłoby skłonnych zaaprobować zamach samobójczy „w obronie islamu” (Mehra, 2016, s. 2). Jakkolwiek wartości te nie stanowią znaczącego odsetka wśród respondentów, błędem byłoby jednak bagatelizowanie tych danych, gdyż spośród osób o takich przekonaniach wywodzić się mogą potencjalni zamachowcy.

Zasiadający na tronie od lipca 1999 r. król Muhammad VI optuje od lat za wspieraniem umiarkowanych nurtów w islamie, m.in. sufizmu, jako drogi alternatywnej dla nurtów skrajnych. Jak wspomniano, władca jest nie tylko przywódcą politycznym, ale także religijnym. Zainicjowana w latach 90. XX w. i kontynuowana po 2004 r. aktywność reformatorska w sferze religijnej bywa określana jako jeden z kluczowych elementów zapobiegania radykalizmowi i walki z ekstremizmem (Bensalah Alaoui, 2017, s. 119). Podjęte zostały kroki na rzecz uregulowania trybu wydawania *fatw* – powołano w tym celu 80-osobowy organ, Wyższą Radę Edukacyjną. Przygotowane przez to ciało odezwy do wiernych odczytywane są w piątki w meczetach na terenie całego kraju. Ważnym elementem tej strategii jest monitoring ośrodków krzewienia wiary (ok. 50 tys. meczetów i setek szkół religijnych), jak też piecza nad kształceniem imamów, które odbywa się pod nadzorem Ministerstwa do Spraw Religijnych. Co istotne, w Maroku, w ramach założonej przez króla Muhammada VI Fundacji Ulemów Afrykańskich, kształceni są imamowie, którzy przybywają tam z innych państw – z Europy i Afryki (np. Mali, Senegalu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Nigerii). Do października 2017 r. w Centrum pobrało edukację ponad 900 osób, w tym również kobiety (Dworkin, El Malki, 2018, s. 22). Trzeba podkreślić, że ich formacja do posługi religijnej i pracy społecznej obejmuje także przekaz piętnujący jednoznacznie ekstremizm instrumentalizujący islam i wykrzywający jego przesłanie. Doceniając znaczenie tych wysiłków należy zarazem pamiętać, że przestrzenią rozpowszechniania propagandy dżihadyzmu jest obecnie zwłaszcza internet, dlatego też przeciwdziałanie działalności werbunkowej i agitacyjnej powinno w jak największym zakresie obejmować także tę sferę.

Powołana przez monarchę Najwyższa Rada Ulemów (Ar-Rabita Mohammadia des Oulamas), w której skład od 2004 r. wchodzi także kobiety, już po zamachu w Casablance odbyła szereg spotkań, na których zajęto się wypracowaniem strategii działań na rzecz promowania wykładni islamu wolnej od ekstremizmu, a tym samym delegitymizowaniem idei dżihadyzmu, oraz promowaniem pozytywnego i wolnego od stereo-

typów obrazu islamu (*Morocco: Extremism & Counter-Extremism*, 2018). Praca ta jest realizowana przy wykorzystaniu nowoczesnych nośników technologicznych: przestrzeni wirtualnej. Jednym z przykładów takich inicjatyw jest program Rodzin Przeciwko Terroryzmowi i Ekstremizmowi – platforma internetowa stworzona w celu uwrażliwienia członków rodziny na zachowanie ich bliskich wykazujące symptomy radykalizacji. W ostatnich latach podjęto też wysiłki na rzecz wzmocnienia dyskursu wymierzonego w skrajną ideologię; subsydiowano wydawanie szeregu publikacji, których celem była odpowiednia socjalizacja młodego pokolenia sięgająca po instrumenty z zakresu kultury popularnej (komiksy i gry), piętnujące salaficką narrację i kosmowizję. Niewątpliwie są to ważne inicjatywy, które mają stanowić alternatywę dla skrajnych ideologii, choć nie można, z drugiej strony, nie brać pod uwagę znaczenia braku zaufania do państwa i jego instytucji, którego doświadcza znaczna część osób, szczególnie ludzi młodych.

### Wnioski końcowe

Konkludując, należy zaznaczyć, że Maroko od dawna realizuje wiele przedsięwzięć o charakterze antyterrorystycznym, a jego władze mają świadomość zagrożeń, jakie niesie doktryna i praktyka radykalnych nurtów salafickich. Analizowany tu wymiar bezpieczeństwa tego państwa jest bezpośrednio związany ze skutecznością podjętych kroków i strategii wymierzonych w terroryzm dżihadystyczny nie tylko na jego obszarze, ale również w regionie Maghrebu oraz Europie Zachodniej i Południowej. Kierunki określonych przez władze Maroka i realizowanych przez odpowiednie służby oraz instytucje działań są wielopłaszczyznowe i zdają się wychodzić naprzeciw wielu spośród tych wyzwań. Obejmują one zarówno perspektywę krajową, jak i współpracę międzynarodową. Zmiany prawne oraz usprawnienia funkcjonowania odpowiedzialnych za poziom bezpieczeństwa służb i agend przyniosły, jak do tej pory, wiele pozytywnych efektów, choć potrzebna jest dalsza koordynacja działań na szczeblu rządowym, obejmująca szersze spectrum pracy poszczególnych resortów. Słuszna wydaje się zarazem uwaga Anthony'ego Dworkina i Fatimy-Zohry El Malki, że programów zapobiegających radykalizacji nie można uznać za w pełni satysfakcjonujące – niemała liczba rozbitych komórek dżihadystycznych stanowi, z jednej strony, dowód efektywności „twardych” instrumentów walki z terroryzmem, z drugiej zaś świadczy o stale istniejącym ryzyku radykalizacji, której ulegają niektórzy obywatele (Dworkin, El Malki, 2018, s. 24). Znamienne jest w tym względzie zaangażowanie marokańskich ekstremistów we wspieranie tzw. Państwa Islamskiego i akces do tej organizacji, co potwierdza przytaczana powyżej wysoka liczba bojowników tego kraju walczących na terenach kontrolowanych przez samozwańczy kalifat. Wedle analiz zawartych w *Global Terrorism Index* z 2017 r., w przypadku Maroka nadal poważnym problemem jest proces radykalizacji dokonujący się w niewielkich grupach znajomych i przyjaciół, wzajemnej „socjalizacji do terroryzmu” (*Global Terrorism Index*, 2017, s. 65). Rozwijane w Maroku programy zapobiegania radykalizacji powinny zatem w dalszym ciągu i w szerszym zakresie uwzględniać płaszczyznę społeczno-ekonomiczną i przeciwdziałać wykluczeniu, które w tak wielu przypadkach sprzyja uwewnętrznieniu skrajnych postaw. Jak zaznaczono, pewne inicjatywy w tym kierunku zostały już podjęte, jednak nadal wiele na tym polu pozostaje do osiągnięcia.

**Bibliografia**

- Alvarado D. (2010), *La yihad a nuestras puertas. La amenaza de Al Qaeda en el Maghreb Islámico*, Foca, Madrid.
- Así lucha Marruecos contra el yihadismo: las tácticas que Europa quiere copiar*, „La Información” z dnia 25.02.2016.
- Bakier A. H. (2010), *Al Qaeda Infiltration of the Western Sahara's Polisario Movement*, „Terrorism Monitor”, vol. 8, issue 19.
- Balcerowicz B. (1997), *Obronność państwa średniego*, Bellona, Warszawa.
- Bensalah Alaoui A. (2017), *Morocco's security strategy: preventing terrorism and countering extremism*, „European View”, vol. 16, issue 1.
- Bolechów B. (2012), *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Brachman J. M. (2009), *Global Jihadism: Theory and Practice*, Routledge, New York.
- Brataniec K. (2015), *Funkcje organizacji pozarządowych w krajach arabskich. Państwo a społeczeństwo obywatelskie w Egipcie i Maroku*, w: *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI w.*, red. W. Lizak, A. M. Solarz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Country Reports of Terrorism* (2009), United State Department of State Publication, Office of the Coordinator for Counterterrorism.
- Daadaoui M. (2011), *Moroccan Monarchy and the Islamist Challenge: Maintaining Makhzen Power*, Palgrave Macmillan, New York.
- Dworkin A., El Malki F.-Z. (2018), *The Southern Front Line: EU Counter-Terrorism Cooperation with Tunisia and Morocco*, Policy Brief, European Council of Foreign Relations z dnia 15.02.2018.
- El Masaiti A. (2017), *El Jadida Terrorist Cell: Morocco confiscates explosive weapons*, „Morocco World News” z dnia 27.01.2017, <https://www.moroccoworldnews.com/2017/01/206744/el-jadida-terrorist-cell-morocco-confiscates-explosive-weapons/>, 6.08.2018.
- Echeverría Jesús C. (2009), *Aproximación al terrorismo yihadista salafista en y desde Marruecos*, „Grupo de Estudios Estratégicos” z dnia 20.02.2009.
- European Union Terrorism Situation and Trend Report* (2017), Europol.
- Faud Amrani M. (2018), *Los discursos extremistas calan cuando las situaciones son extremas*, „Revista de Manos Unidas”, no. 205.
- Gartenstein-Ross D., Zenn J., Barr N. (2017), *Islamic State 2021. Possible Futures in North and West Africa*, Foundation for Defense of Democracies, Washington.
- Global Terrorism Index (2017), *Measuring and understanding the impact of terrorism*, Study of Terrorism and Responses to Terrorism, Maryland.
- Hanne O., Flichy de la Nueville T. (2015), *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, tłum. J. Danecki, Dialog, Warszawa.
- Ignoruan Y. (2017), *1631 Moroccans have joined ISIS Since 2012: Minister of Interior*, „Morocco World News” z dnia 13.05.2017, <https://www.moroccoworldnews.com/2017/05/216456/1631-moroccans-have-joined-isis-since-2012-minister-of-interior/>, 2.08.2018.
- Israeli R. (2008), *The Spread of Islamikaze Terrorism in Europe. The Third Islamic Invasion*, Vallentine Mitchell, London.
- Izak K. (2016), *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Dialog, Warszawa.
- Jarecka-Stepień K. (2018), *Polityka zagraniczna Maroka*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A. M. Solarz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kosmynka S. (2015), *Uwarunkowania i charakter hiszpańsko-marokańskiej współpracy w zakresie zwalczania terroryzmu*, w: *Normy, wartości i instytucje we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E. Stadtmüller, Ł. Fijałkowski, t. II, Rambler, Warszawa.

- Kosmynka S. (2016), *The Role of Moroccan Salafist Radicalism in Creating Threat to Spain's Security*, „Politeja”, no. 3 (42).
- La excepción marroquí frente a Daesh* (2017), „ABC Internacional” z dnia 23.08.2017.
- Masbah M. (2015), *Moroccan Foreign Fighters. Evolution of the Phenomenon, Promotive Factors, and the Limits of the Hardline Policies*, German Institute for International and Security Affairs, „SWP Comments”, no. 46.
- Masbah M. (2018), *The Limits of Morocco's Attempt to Comprehensively Counter Violent Extremism*, „Middle East Brief”, no. 118.
- Mehra T. (2016), *Foreign Terrorist Fighters. Trends, Dynamice and Policy Responses*, International Centre for Counter-Terrorism – the Hague.
- Merlos A. (2006), *Al Qaeda. Raices y metas del terror global*, Biblioteca Nueva, Madrid.
- Morocco's BCIJ dismantles a new terrorist cell in Tangier* (2018), „Morocco World News”, <https://www.moroccoworldnews.com/2018/02/241032/morocco-bcij-new-terrorist-cell-tangier-isis/>, 2.08.2018.
- Morocco: Extremism & Counter-Extremism* (2018), Counter Extremism Project, [https://www.counter-extremism.com/sites/default/files/country\\_pdf/MA-01082018.pdf](https://www.counter-extremism.com/sites/default/files/country_pdf/MA-01082018.pdf), 7.08.2018.
- Sageman M. (2008), *Leaderless Jihad. Terror Networks in the Twenty-First Century*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia.
- Reinares F., García-Calvo C., Vicente Á. (2018), *Marroquíes y segundas generaciones entre los yihadistas en España*, Real Instituto Elcano, „ARI” z dnia 27.04.2018.
- Solfrini F. (2016), *The Changing Face of the Moroccan Jihadism*, „Mediterranean Affairs” z dnia 27.06.2016.
- Torillas Pallares B., *Auge del islamismo salafista en Marruecos. El yihadismo como derivación del salafismo*, 21.07.2017, <https://beatriztorillasblog.files.wordpress.com/2017/08/salafismo-marruecos-actu-21-07-17.pdf>, 3.08.2018.
- Vidino L. (2006), *Al Qaeda in Europe. The New Battleground of International Jihad*, Prometheus Books, New York.
- Villamor J. (2016), *Marruecos, gran problema yihadista para España*, <https://www.actuall.com/democracia/marruecos-gran-problema-yihadista-espana/>.
- Wejkszner A. (2010), *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań.
- Willis M. (2012), *Politics and Power in the Maghreb: Algeria, Tunisia and Morocco from Independence to the Arab Spring*, Columbia University Press, New York.
- Zeghal M. (2008), *Islamism in Morocco: Religion, Authoritarianism and Electoral Politics*, Markus Weiner Publisher, New York.
- Zohra Bouaziz F. (2016), *Marruecos trata de romper el movimiento salafista con medidas carcelarias*, „La Vanguardia” z dnia 2.09.2016.
- Żebrowski J. (2000), *Maroko. Współczesność a historia*, Dialog, Warszawa.

---

## The Moroccan counter-terrorism strategy

### Summary

The paper shows mechanisms and manifestations of the jihadism in Morocco. It analyses the background of the activity of some radical groups and the terrorist cells that make references to the distortion in the interpretation of Islam and are present in this part of Maghreb region of the North Africa. The article refers to some social and economic conditions for violent radicalization. It is focused on the most

important dimensions of the counter-terrorism strategy implemented by the Moroccan government now and in the past. Its main purpose is to approximate some crucial aspects of the counter-terrorism policy and practical solutions applied to fight and prevent terrorism in the national and regional context. The paper shows how the Moroccan government deals with the jihadi threat and evaluates the impact of these efforts. The methodological analysis is based on the integration of historical and system method and refers to the Marc Sageman's theory of the jihadist network, which is more appropriate to understand how they appear and operate. The main conclusion of the article is that Morocco has implemented the multidimensional and integrated counter-terrorism policy developed both in the national and international area. Regarding the effectiveness of this strategy it should be emphasized that it is essential to introduce on the wider scale the social and economic inclusion programs addressed especially to the youth to prevent violent extremism.

**Key words:** Morocco, counter-terrorism, jihadism, violent radicalization, prevention